

Adso z Montier-en-Der

## O narodzinach i czasie Antychrysta oraz tych, którzy mu podlegają\*

przekład: Agnieszka Łyś

Adso z Montier-en-Der (Adso Dervensis) przez niektórych badaczy (np. Weitzę) postrzegany jest jako jeden z najznakomitszych pisarzy X wieku. Kształcił się w klasztorze Luxeuil, był nauczycielem w Tull, a od 960 roku opatem w Montier-en-Der (obecnie region Szampania-Ardeny, wschodnia Francja). Zmarł w 992 roku, pielgrzymując do Ziemi Świętej. Oprócz *O narodzinach i czasie Antychrysta* zostawił po sobie wiele hymnów, żywotów świętych i metryczną wersję drugiej księgi dialogów papieża Grzegorza I Wielkiego.

Traktat *O narodzinach i czasie Antychrysta* jest adresowany do królowej Gerbergi, żony Ludwika IV Zamorskiego. Powstał w epoce, w której zaczynały wzrastać eschatologiczne nastroje, które według niektórych badaczy sięgnęły zenitu na przełomie X i XI wieku.

A. Ł.

Najznamienitszej królowej, potężnej dzięki swej władzy, ukochanej przez Boga i miłej wszystkim świętym, matce dla mnichów i przewodniczce świętych dziewczyc, pani królowej Gerberdze, brat Adso, najpokorniejszy z jej wszystkich sług, niesie chwałę i pokój. Dlatego, pani matko, zaskarbiłem sobie łaskę twego miłosierdzia, zawsze będąc ci wiernym we wszelkich sprawach, niczym twój własny sługa. Przeto, jakkolwiek niegodne według Pana byłyby me prośby, błagam naszego Boga o miłosierdzie dla ciebie i twego męża, pana króla, oraz o bezpieczeństwo waszych synów, by uznał was godnymi zachowania najwyższej władzy w tym życiu i sprawił, abyście w niebiosach po tym życiu szczęśliwie królowali razem z nim. Albowiem skoro Pan obdarzył was pomyślnością, a waszych synów długim życiem, wiem niewątpliwie i wierzę, że należy sławić Kościół Boży i stale powiększać grono wyznawców

naszej religii. Tego pragnę ja, wasz wierny sługa, który, gdybym tylko mógł pozyskać dla was pełnię władzy, z najgorętszą chęcią bym to uczynił. Lecz, ponieważ nie jestem godzien tego uczynić, będę modlił się do Pana o zbawienie wasze i waszych synów, aby Jego łaska zawsze chroniła was w waszych czynach, a Jego pobożna i miłosierna chwała podążała za wami, abyście mogli spełnić natchnione boskimi nakazami dobre uczynki, których pragniecie i by dlatego była wam dana korona Królestwa Niebieskiego. Zatem, ponieważ pobożnie oddajecie się słuchaniu Pisma i częstym dysputom o naszym Odkupicielu, zechciałem także, skoro uczyniłaś mnie godnym pouczenia cię, napisać coś o bezbożności i prześladowaniach Antychrysta, a także jego mocy i pochodzeniu i po części dać ci pewną wiedzę na jego temat, nawet jeśli nie potrzebujesz słyszeć tego ode mnie, ponieważ mamy wśród

\* oryginał: Adso Derveusis, *De ortu et tempore Antichrist necnon et tractatus qui ab eo dependunt*, Brepols 1976, (*Corpus Christianorum Continuatio Mediaevalis* 45), wersja elektroniczna [www.thelatinlibrary.com/adso.html](http://www.thelatinlibrary.com/adso.html)

nas najdostojniejszego pasterza, pana Rorykona, najjaśniejsze zwierciadło wszelkiej mądrości i wymowności, niezwykle potrzebnego naszym czasom. Zatem wy, którzy chcecie wiedzieć o Antychryście, najpierw poznajcie, dlaczego jest on tak zwany. Dlatego mianowicie, że będzie we wszystkim przeciwny Chrystusowi i będzie postępował przeciw niemu. Chrystus przybywa pokorny, on przyjdzie pyszny. Chrystus przybywa, by wywyższyć pokornych, odkupić grzeszników, on, przeciwnie, będzie odrzucał pokornych, wychwalał grzesznych, wywyższał bezbożnych i zawsze nauczał występków przeciwnych cnotom, będzie godził w prawo Ewangelii, przywoływał na świat cześć dla demonów, szukał chwały dla siebie i nazywał się wszechmogącym Bogiem. Ma tutaj zatem Antychryst wielu sług swej niegodziwości, spośród których wielu już poprzedziło go na świecie, jak Antioch, Nero, Domicjan. Wiadomo, że także teraz, w naszych czasach, jest wielu Antychrystów. Albowiem każdy, czy to świecki, czy kanonik, czy nawet mnich, kto żyje przeciw sprawiedliwości, zwalcza zasady swojego stanu i bluźni przeciw temu, co dobre, jest Antychrystem, sługą Szatana. Lecz Antychrysta rozpoznamy już po pochodzeniu. Albowiem tego, co piszę, nie wnioskuję z własnych odczuć ani nie zmyślam, lecz w wielokrotnie i pilnie czytanych przeze mnie księgach znajduję to, co napisałem. Zatem jak mówią nasi autorzy, Antychryst narodzi się z ludu żydowskiego, mianowicie z pokolenia Dan, według proroctwa, które rzecze: „Niech będzie Dan węzem na drodze, zmiją na ścieżce”<sup>1</sup>, aby tych, którzy kroczą ścieżkami sprawiedliwości, ukąsić i zabić trucizną swego zła. Narodzi się zaś z połączenia matki i ojca, tak jak inni ludzie, nie, jak niektórzy twierdzą, z samej dziewicy. Lecz cały pocznie się w grzechu, stworzony zostanie w grzechu i z grzechu się narodzi. W istocie, równocześnie z samym jego poczęciem diabeł wtargnie w łono jego matki i przez diabelską moc będzie wspierany i chroniony, a owa moc będzie w nim zawsze. I tak, jak w matkę naszego Pana Jezusa Chrystusa wniknął Duch święty, osłonił ją swą cnotą i wypełnił boskością, aby poczęła z Ducha Świętego i aby to, co się narodzi, było boskie i święte, w ten sam sposób diabeł wstąpi

w matkę Antychrysta i całą ją będzie wypełniał, całą otaczał, całą ogarniał, całą posiadał na zewnątrz i wewnątrz, aby, przy jego udziale, poczęła przez człowieka oraz by to, co się narodzi, było całkiem nikczemnie, całkiem złe, do szczętu zgubione. Przeto ten człowiek zwany jest synem zguby, ponieważ tak, jak tylko będzie mógł, zgubi ród ludzki, a w końcu sam zostanie zgubiony. Oto usłyszałaś, jak się narodzi. Usłysz także o miejscu, gdzie ma się narodzić. Albowiem, jak nasz Pan i Odkupiciel wybrał sobie Betlejem, aby tam dla nas przyjął postać ludzką i uczynił to miejsce godnym swego narodzenia, tak diabeł temu synowi zatracenia, który zwie się Antychrystem, wskazał odpowiednie miejsce, skąd ma się wywieść korzeń wszelkiego zła, mianowicie miasto Babilon. W tym oto miejscu, które niegdyś było sławnym i okrytym chwałą miastem pogańskim i stolicą królestwa Persów, narodzi się Antychryst. Mówią też, że będzie on żywiony i chroniony w miastach Bethsaida i Corozaim, które napomina Pan w Ewangelii, mówiąc: „Biada tobie, Korozaimie, biada tobie, Bethsaido”<sup>2</sup>. Ma bowiem Antychryst magów, czarnoksiężników, bożków i kaznodziejów, którzy z diabelskiego natchnienia będą go żywić i doskonalić we wszelkiej nieprawości, obłudzie nieczej sztuce, a złe duchy będą jego przewodnikami, wiecznymi sojusznikami i nieodłącznymi towarzyszami. Wreszcie, przybywszy do Jerozolimy, wszystkich chrześcijan, których nie będzie mógł skłonić ku sobie, będzie uciskał przez rozmaite męki i przygotowuje sobie tron w świątyni Bożej.

Zniszczoną świątynię, którą Salomon zbudował Bogu, przywróci nawet do pierwotnego stanu i będzie kłamał, że jest synem Boga wszechmogącego. Najpierw skłoni ku sobie królów i książąt, później, za ich pośrednictwem, pozostałe warstwy ludu. W istocie, najpierw pójdzie w miejsca, przez które kroczył Chrystus Pan i najpierw zniszczy to, co Pan uświetnił. Później roześle po całym świecie swych posłańców i kaznodziejów. Albowiem jego wymowność i moc będą sięgać od morza do morza, od wschodu do zachodu, od północy do południa. Uczyni także wiele znaków oraz wielkie i niesłychane cuda. Sprawí, że ogień straszliwy będzie szedł z nieba, że drzewa będą

<sup>1</sup> Gen. 49, 17.

<sup>2</sup> Mat. 11, 21.

nagle wzrastać i usychać, morze będzie się burzyć i nagle łagodnieć, stworzenia będą przybierać rozmaite kształty, bieg i porządek wód będzie się zmieniał, powietrze będzie wzruszane rozmaitymi wiatrami i burzami i inne niezliczone dziwy będzie czynił, zmarli zaś będą ożywać na oczach ludzkich tak, że o ile jest to możliwe, nawet wybranymi zawładnie strach. Albowiem, gdy tak liczne i dziwne znaki ujrzą także stworzeni i wybrani przez Boga, wątpić będą, czy to sam Chrystus, który według pisma ma przybyć na koniec świata, czy nie. Na całym świecie zaś wzniesi prześladowania chrześcijan i wszystkich wybranych. Umocni się zatem przeciw wiernym trzema sposobami, to znaczy strachem, darami i cudami. Wierzących w niego obdaruje mnóstwem złota i srebra.

Tych, których naprawdę nie będzie mógł przekupić darami, pokona strachem. Zaś tych, których nie będzie mógł pokonać strachem, będzie próbował zwieść znakami i cudami. Natomiast tych, których nie zwiedzie znakami, na oczach wszystkich okrutnie zabije, umęczony ich żalosną śmiercią. Będą to takie męki, których nie było na ziemi od czasu, gdzie powstały ludy, aż do dziś. Wtedy ci, którzy żyją na polach, uciekną w góry a ten, kto będzie poza domem, nie przybędzie do niego, by coś z niego wziąć. Wtedy każdy wierny chrześcijanin, który zostanie znaleziony, albo zaprze się Boga, albo, jeśli wytrwa w wierze, zginie, bądź przez żelazo, bądź przez ogień pieca, bądź przez węże, bądź przez dzikie zwierzęta, bądź to przez inny rodzaj tortur. Albowiem póki Pan nie skróci dni, nie każda istota będzie zbawiona. Czas bowiem, w którym ów Antychryst przybędzie, lub w którym zacznie się sądny dzień, ukazuje apostoł Paweł w liście do Tessaloniczan („Prosimy was, bracia, przez przyjście Pana naszego Jezusa Chrysta”<sup>3</sup>), w miejscu, w którym rzecze: „Niech nas nikt nie zwodzi żadnym sposobem, albowiem nie przyjdzie dzień pański, jeśli pierwej nie przyjdzie odstąpienie i będzie objawion on, człowiek grzechu, syn zatracenia”<sup>4</sup>. Wiemy bowiem, że po królestwie Greków, bądź też po królestwie Persów, z których każde w swoim czasie żyło wielką chwałą i kwitło niezmierną mocą, w końcu zaś, po innych królestwach,

nastąpi królestwo Rzymian, które było najsilniejsze ze wszystkich królestw, które zostały i dzierżyło całą ziemską władzę, a wszystkie ludy podlegały Rzymianom, płacąc im daninę. Przepowiada apostoł, że Antychryst nie przyjdzie na świat, zanim nie nastąpi apostazja, to jest, zanim wszystkie królestwa nie odłączą się od władzy Rzymu, której wcześniej były podporządkowane. Ten zaś czas nie nadszedł jeszcze, ponieważ, choć ujrzelśmy imperium rzymskie w większości zniszczone, jak długo przetrwają rządy Franków, którzy muszą dzierżyć władzę Rzymu, godność cesarstwa rzymskiego nie przemienie całkowicie, ponieważ będzie się wspierał na ich królach. Zaiste, niektórzy nasi uczeni mówią, że jeden z królów Franków, którego panowanie nastąpi najpóźniej i który będzie najwspanialszy i najdosłowniejszy ze wszystkich królów, będzie w całości dzierżył władzę Rzymu. On to, gdy szczęśliwie dopełni dzieła swych rządów, w końcu przybędzie do Jerozolimy i złoży swe berło i koronę na Górze Oliwnej. To będzie zwieńczenie i dopełnienie królestwa Rzymian i chrześcijan. Według wspomnianego stwierdzenia Pawła apostoła, mówi się, że natychmiast potem przybędzie Antychryst. A wtedy odkryty zostanie pewien człowiek grzechu, mianowicie Antychryst, który, o ile jest człowiekiem, będzie źródłem wszelkich grzechów i synem zatracenia, to jest synem diabła, nie przez urodzenie, lecz przez kłamstwo, ponieważ we wszystkim będzie wypełniał wolę diabła, gdyż pełnia władzy diabelskiej i wszelkiego złego ducha będzie zamieszkiwać w jego ciele, w którym będą ukryte wszelkie pokłady zła i niegodziwości. Jest on przeciwnikiem<sup>5</sup>, to znaczy, jest pod każdym względem przeciwny Chrystusowi i zostanie wyniesiony, to jest wywyższony ku chwale ponad wszystko, co zwie się bogiem, to znaczy ponad wszystkich bogów pogańskich, mianowicie Herkulesa, Apollona, Jowisza, Merkurego, których poganie uważają za bogów. Ponad wszystkich tych bogów zostanie wyniesiony Antychryst, ponieważ uczyni się większym i silniejszym od nich wszystkich i nie tylko ponad nich, lecz także ponad wszystko, co jest czczone, to jest ponad Trójcę Świętą, która jako

<sup>3</sup> 2 Tess. 2,1.

<sup>4</sup> 2 Tess. 2,3.

<sup>5</sup> hebr. *Satan* – dosł. przeciwnik.

jedyna powinna być czczona i adorowana przez wszelkie stworzenie. Tak się wywyższy, że zasiądzie w świątyni Bożej, ukazując się jako Bóg. Albowiem, jak wspomnieliśmy powyżej, narodzony w mieście Babilon, przybywszy do Jerozolimy, podda się obrzezaniu, mówiąc Żydom: Ja jestem waszym powtórnie obiecanym Chrystusem, ja, który przybyłem, by was zbawić, aby was, którzy jesteście rozproszeni, zjednoczyć i bronić. Wtedy przybędą do niego wszyscy Żydzi, sądząc, że przyjmują Boga, lecz przyjmą diabła. Albo będzie siedział Antychryst w świątyni Bożej, to jest w świętym kościele, wszystkich chrześcijan czyniąc męczennikami i będzie się wywyższał i pysznił, gdyż w nim będzie diabeł, władca wszelkiego zła, który króluje ponad wszystkimi synami pychy. Lecz nie nagle i niespodziewanie przyjdzie Antychryst i cały rodzaj ludzki swym błędem zwiedzie i zgubi, przed jego nadejściem dwaj wielcy prorocy zostaną przysłani na świat, Enoch mianowicie i Elias, którzy wiernych Panu zaopatrzą w Bożą broń przeciw napaści Antychrysta, zabezpieczą ich, pokrzepią i przygotowują wybranych do wojny, ucząc ich i przemawiając przez trzy i pół roku. Synów zaś Izraela, którzy wtedy zostaną znaleźieni, ci dwaj wielcy prorocy nawrócą na łaskę wiary i pod naciskiem takich zawirowań uczynią ją niepokonaną wśród wybranych. *Wtedy spełni się to*, co mówi Pismo: „By liczba synów Izraelskich była jako piasek morski, ostatek zachowan będzie”<sup>6</sup>. Następnie będą zatem przez trzy i pół roku wypełniać przepowiednię Pisma, wkrótce wybuchnie prześladowanie Antychrysta i najpierw przeciw nim Antychryst pochwyti swą broń i ich zgładzi, jak powiedziano w Apokalipsie: „gdy dokończą świadectwa swojego; bestia która wychodzi z przepaści stoczy z nimi

bitwę i zwycięży je i pobije je”<sup>7</sup>. Zatem gdy ci dwaj prorocy zostaną zgładzeni, prześladowając pozostałych wiernych albo uczyni ich otoczonymi chwałą męczennikami, albo odszczepieńcami i wszyscy, którzy weń uwierzą, będą mieli na czołach jego piętna.

Lecz ponieważ powiedzieliśmy o jego początku, powiedzmy, jaki będzie miał koniec. Zatem ów Antychryst, syn diabła i najpodlejszy twórca wszelkiej nieprawości, przez trzy i pół roku, jak zostało powiedziane, będzie dręczył cały świat wielkimi prześladowaniami i nękał cały lud Boży rozmaitymi karami. Gdy zabije Eliasza i Enocha oraz pozostałych trwających w wierze uwieńczy męczeństwem, wreszcie sąd Boży przybędzie nad niego, jak napisał św. Paweł, mówiąc: „Którego Pan zabije duchem ust swoich”<sup>8</sup>. Czy Pan Jezus zgładzi go swą mocą, czy też zabije go archanioł Michał, zginie za sprawą Pana naszego Jezusa Chrystusa, nie przez moc jakiegokolwiek anioła czy archanioła. Przekazują zaś uczeni, że Antychryst zginie na Górze Oliwnej w swym namiocie i na swym tronie, w tym miejscu, z którego najpierw Pan wstąpił do nieba. Musicie zaś wiedzieć, że, gdy Antychryst zostanie zabity, nie od razu przyjdzie Sądny Dzień, nie od razu Pan zacznie sądzić, lecz, jak dowiadujemy się z Księgi Daniela, Pan da wybranym czterdzieści dni, by ponieśli karę, ponieważ zostali zwiedzeni przez Antychrysta. Potem, gdy wypełnią tę karę, zaiste nikt nie wie, ile czasu minie, nim Pan zacznie sądzić, nie ma nikogo, kto by wiedział, lecz pozostaje to w planie Boga, który ogłosi tę godzinę, którą przed wiekami ustalił jako sądną.

Epilog: Oto, pani królowo, ja, twój wierny sługa, to, co zaleciłaś, wypełniłem gorliwie, gotów być posłusznym innym rzeczom, które uznasz za godne rozkazania.

<sup>6</sup> Rom. 9, 27.

<sup>7</sup> Ap. 11, 7.

<sup>8</sup> 2 Tess. 2, 8.